

Zawaliłem

7.9.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Bartosz Bocheńczak

Moja kandydatura na Prezydenta Krakowa nie została zarejestrowana.
Zabrakło ważnych podpisów.

Nie będę snuł teorii spiskowych, szukał winnych ani przerzucał odpowiedzialności na kogokolwiek. Uważałem, że złożenie niemal 5000 podpisów zapewni nam wystarczający margines bezpieczeństwa. Jak się okazało – pomyliłem się.

System jest, jaki jest. Zasady były znane, a naszym obowiązkiem było zebrać większą liczbę podpisów i jeszcze dokładniej zweryfikować je przed złożeniem. Powinniśmy byli poświęcić temu więcej uwagi. Jako kandydat ponoszę za to pełną odpowiedzialność.

Zawaliłem.

Przepraszam również ponad setkę wolontariuszy, którzy przez ostatnie miesiące pracowali w tej kampanii. Zbieraliście podpisy niezależnie od pogody, rozdawaliście materiały wyborcze, organizowaliście spotkania i festyny, jeździliście po całym Krakowie i poświęcaliście swój prywatny czas. Wielu z Was robiło to po pracy, kosztem odpoczynku i czasu z najbliższymi. Wiem, ile wysiłku, energii i serca włożyliście w ten projekt. Nie chcę, żeby ktokolwiek obwiniał Was za to, co się wydarzyło. To nie wolontariusze zawiedli. To ja powinienem był dopilnować, abyśmy zebrali bezpiecznie większą liczbę podpisów.

Przepraszam również wszystkich mieszkańców Krakowa, którzy udzielili mi poparcia, zaufali, złożyli podpis pod moją kandydaturą i liczyli na to, że będą mogli oddać na mnie głos. Przepraszam sympatyków, współpracowników i wszystkich, którzy uwierzyli, że możemy wspólnie zawalczyć o inne zarządzanie Krakowem. Zawiodłem Wasze zaufanie i mam tego pełną świadomość.

Jednocześnie chcę Wam wszystkim z całego serca podziękować. Jestem dumny z ludzi, którzy stanęli obok mnie i uwierzyli w tę walkę.
Przyjdzie czas na rozmowę o tym, co dalej.

Dziś chcę powiedzieć przede wszystkim dwa słowa:

Przepraszam i dziękuję.

P.S. Wiem, że podpisy mają być jutro ponownie liczone, może coś się jeszcze zmieni.

<https://konfederacja.pl/zawalilem>